

# GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N<sup>ro</sup>. 43.

18. Kwietnia 1825.

## WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Z Ziemi Siedmiogrodzkiej. —

Król. Rząd Siedmiogrodzki rozporządzeniem swoim, umieszczonem w Okolniku, datowanym w Klauzenburgu d. 14. Marca r. b., zalecił ogłosić tę od C. K. Konsulatu w Bukarescie odebraną pocieszającą wiadomość: że powietrze zupełnie na Wołoszczyźnie ustało, i że dla ułatwienia handlu czas kontumacyi na urzędach pogranicznych oznaczony dla ludzi na dni 20 a dla towarów na dni 40, niższy został na dni 10; zaś na granicach od Multan dotychczasowy czas kontumacyi musi być ściśle przestrzegany.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północny.

Kuryier Angielski zawiera z Gazety Filadelfickiej, co następuje: »Z Waszyngtonu nadszedł rozkaz, aby będące tu w robocie okręty wojenne jak najprędzej były ukończone, i by dwa nowe na warsztatach rozpoczęto. Oddawca tego rozkazu udał się w dalszą podróż ku Wschodowi. Nowina ta bardzo przyjemną będzie dla naszej marynarki, lecz cokolwiek niepokojącą dla kupców; tymczasem mało czego obawiać się mają iedynego nieprzyjaciela, którego mielibyśmy do pokonania, mianowicie Hiszpanii.« Kuryier dodaje: powyższą wiadomość potwierdza list prywatny z Nowego Yorku.

Wielka Brytania i Irlandya.

Lord Liverpool i P. Kanning udzielili obiedwom Izdom Parlamentu dokumentów dotyczących się spełnienia między Zjednoczonymi Stanami Ameryki północny i W. Brytanii zawartego traktatu Gandawskiego, w którym jest następujące rozstrzygnięcie Cesarza Rossyjskiego względem pewnego spornego punktu, Cesarzowi Jmci jako Sędziemu polubownemu przełożonego: »Cesarz Jmć jest tego zdania, że Zjednoczone Stany mają prawo, żądać od W. Brytanii słusznego wynagrodzenia za wszystką prywatną własność, którą Anglićy забраć mogli, i (ponieważ pytanie to nawycięcy i szczególniej dotyczy niewolników) za wszystkich niewolników, których Anglićy z mieysc

i krain, mających się owym traktatem zwrócić, mogli uprowadzić; że, iezli Amerykańscy niewolnicy z pewnych krain, których zwrotu §. 1. traktatu Gandawskiego nie nakazuje, byli uprowadzeni, Zjednoczone Stany nie mają prawa, żądać wynagrodzenia za tych niewolników. — Cesarz Jmć oświadcza nadto, iż gotów jest przełożony mu iuz przez obadwa Mocarstwa przyjąć urząd Pośrednika w takich układach, któreby rozpocząć, Mocarstwa zmuszone być mogły wskutek polubownego rozpoznania, żadanego po Cesarzu Jegomości. — W Petersburgu dnia 22go Kwietnia 1822.«

Posiedzenie Izby Niższej z d. 21. Marca (iakośmy pokrótce namienili) ważne było z przełożonego przez Prezydenta Kontroli handlowej Huskissona, rozbioru nowego systematu, który Rząd Angielski względnie handlu ze swoimi osadami przyjąć zamierza. Huskisson na wstępie Mowy swojej oświadczył: »że nie jest przyjacielem nowości; że całe jego życie polityczne stawia tego dowody; że codziennie więcej się przekonywa, iż w zaprowadzonych i przez czas uświęconych rozporządzeniach nie można odmieniać, nie rozpoznawszy wprzód do tego powodów z największą rozważą.«

»Podług dawnego systematu kolonialnego«, rzekł dalej, nie było wolno, »aby płody osad, gdzie indziej, jak do kraiu macierzystego były wywożone. Podczas wojny siedmioletniej nawet Sądy wyrokowały, że okręty neutralne, zabrane, gdy płody osad gdzie indziej, jak w kraj macierzysty przewożyły, powinny być za zdobycz uważane.«

»Okoliczności mogły w ówczas takie ograniczenia potrzebnymi czynić. Atoli teraz wszystko się zmieniło. Większa część osad różnych Mocarstw uchyliła się od tych ograniczeń. Zatem ani mądrze, ani sprawiedliwie byłoby, gdyby Angliia dawnego trzymała się systematu.«

»Prawda, że obce osady miały wielkie korzyści ze swoich swobód handlowych. Nie miałyby ten sam przypadek być i dla Angielskich? I byłoby służnością pozbawiać ich tych korzyści? Tak, gdybyśmy na to uważać nie chcieli, byłoby tylko polityką? Takie postępowanie nie pociągnęłoby skutków, że węzły, które osady łączą z kraiem macierzystym, stałyby się słabszymi?«

»Z resztą można powiedzieć, że Anglija (dawniejsze) zasady handlu kolonialnego sumiennie zachowywała tak, iaki nny iaki Naród. Dla tego z drugiej strony żaden kraj nie może oczewistszych dowodów okazać z korzyści, iakie można mieć z przeciwnego systematu. Aby się o tём przekonac, potrzeba tylko przypomniec sobie skutki, iakie sprawilo zniesienie owych ograniczających przepisów na korzyść Irlandyi.«

»Każdy wie, że do roku 1780 Irlandya była uważana iak osada. Poczém wniesiono, dozwoić Irlandczykom sprowadzac cukier bezpośrednio z Indyiów, a ich towary szklanne wywozić, nie będąc obowiazanymi przesyłac je z Angielskich portów. Wtedy ze wszystkich stron zanoszono prosby, z oświadczeniem, iż dosyc już dla Irlandyi uczyniono, że nie można iey niczego więcey dozwoić bez zniszczenia handlu Angielskiego. A iakże to małą było rzeczą, co wtedy Irlandyi dozwołono?

»Podczas wojny rewolucyney Ziednoczonych Stanów pozwolono Irlandyi do naszych innych osad wprowadzac bezpośrednio bydło i tём podobne artykuły. Poźniey dozwołono, aby Irlandya wyrobami swoich fabryk odziewala żołnierzy, których także opłacała, lecz którzy za nas walczyli. Tego i nic więcey dozwołono wtedy Irlandyi; a jednak wiemy, co wtedy wyrażaly prosby przeciwko tym dozwołeniom. Dobrze, aby Izba przypomniala sobie niektóre podówczas wnoszone twierdzenia: takim sposobem będzie bardziey w stanie, rozpoznać to, co zapewnie powiedzą przeciwko teraz przełożonemu środkowi.«  
(*Dokończenie nastąpi.*)

Dnia 1go Marca podskoczyła pszenica w Londynie; za kwarter piękney białey płacono 78 szyllingów.

### Francyja.

Król w d. 29. Marca był na nabożeństwie w kościele farnym Tuileryyskim, S. Germain l'Auxerrois. Poczém dał postuchanie Ciątu dyplomatycznemu i pracował z P. Villélem.

Król rzekł do Prefekta Marny, Barona de Jassaint, gdy tenże w d. 27. Marca był na pokojach: iż nie sądzi, aby tak prędko mógł przybyć do Rheims, iak się spodziewał.

Podług zapewnieniu Gazety Codziénny, Kommissyja Izby Parów w wielu punktach podzieloną była wzdaniach względem ustawy wynagrodzenia, tak dalece, że na ostatek musiano wewzwać na Sędziego polubownego Marszałka Macdonalda, który pierwszym posiedzeniem nie był obecny. Poczém przyięto rozmaite dodatki, między ktorými ma być artykuł dodatkowy, który odzucony dodatek P. Hay w Izbie Deputowanych do-

tyczący się wydania Rządowi, kwitów przez emigrantów na nowo wprowadza. Hrabia Portalis obrany Zdawcą sprawy, przełoży po Świątach pracę swoią Parom.

Bióro Izby Deputowanych złożyło Królowi w d. 28. Marca przez Prezydenta P. Ravez przyiętą przez tęż Izbę ustawę względem znizienia prowizy wieczystych.

Następujące dziesięć Gazet Angielskich są zakazane we Francyi: Morning-Chronicle, Times, British-Press, Sun, Morning-Post, Wieczorna Kronika, Examiner, Traveller, Globe and Traveller i News.

W miesiacu Maiu ochrzi się w Paryżu żyd bardzo mąietny; obrzęd chrztu odbędzie się z niesłychaną dotąd okazałością.

### Włochy.

— Z Rzymu dnia 10. Marca. —

Wydrukowano tu Cyrkularz Jego Świątobliwości Leona XII. wzywaiący wszystkich Patriarchów, Prymasów, Arcybiskupów i Biskupów do przesyłania dobrowolnych ofiar, na odbudowanie spalonego przed dwoma laty kościoła Śgo. Pawła; za nadto bowiem ograniczone są źródła dochodów Papiezkich, aby bez pomocy można było zamierzonego dopięć celu.

### Prussy.

Drzewo znajduje w Gdańsku bez przerwy ciągły pokup. W Styczniu przybyło do tego portu tylko 6 okrętów, ale 36 wyszło pod żagle; z tych 29 do Anglii. — Wisłą przepłynęło 48 statków.

### Dania.

— Z Kopenhagi dnia 1. Marca. —

Od kilku dni pokazuje się tu szczególniejsza chęć do spekulacyi, mianowicie w zakupywaniu zboża; na które teraz właśnie znaczny był odbył.

### Rossyja.

Tajny Radca Anstett, mianowany iest przez Cesarza nadzwyczajnym Posłem i pełnomocnym Ministrem na Dworze Sztuttgardzkim; tenże sam iest przy Związku Niemieckim zawierzytelny.

### Turcyja.

Dostrzegacz Austriacki z d. 8. Kwietnia donosi:

— Z Konstantynopola d. 16. Marca. —

(Przez nadzwyczajną sposobność.)

»W. Porta odebrała od nowego Seraskiera Mehmed Redzid Baszy doniesienia, które wielką radość

sprawiły. Seraskier, niedoświadczwszy najmniejszej przeszkody, wyruszył z Monastyru przez Mez-zowo i Trikałę do Janiny, żądając udać się miał do Arty, aby rozpocząć kampanię przeciwko Akarnanii. Wszyscy Albańczykowie oświadczyli się już za Portę, oraz przyrzekli tyle dostawić ludzi i koni ile będzie potrzebowała. Tak tu, iak po innych miejscach są w obiegu przesadne doniesienia o sile wojska Albańskiego; wieści te powtarzają także Greckie gazety (mianowicie Przyjaciel prawa N. 90. z 4. Lutego); iakkolwiek mogą być bezzasadne (do obietności onym nadawaney) zdają się atoli nie pomału Greków zatrzymywać. Bez wątpienia niepoymujemy, iakim sposobem, ieżliby Redszid Basza tylko w 15 lub 20,000 ludzi wkroczył do zachodniy Grecyi, mała garstka zdemoralizowanych i z głodem walczących wojsk, które Maurokordato, dopóki był obecny tylko z wielką pracą i natężeniem utrzymywał \*) będzie mogła tego kraiu bronić i ocalić Anatoliki i Messolonge. «

»Wiadomość o wzięciu twierdzy Patras zupełnie była fałszywą. Zaraz na początku wznowioney greckiey blokady od morza, kilka tureckich okrętów stojących pod Prewezą, mając pomyślny i silny wiatr północny, opatrzyło tę twierdzę w dostateczną ilość żywności; i spodziewają się, że bliskie, lub już rozpoczęte działania Ibrahima Baszy odwrócą znowu zupełnie to niebezpieczeństwo od Patras. \*\*) «

»Zdaje się żadney niepodpadać wątpliwości, że Ibrahim Basza między 20. i 24. Lutego wypłynął z Suda w kierunku ku Morei z 36 okrętami wojennymi, i 4500 ludzi wojska lądowego. Greckich okrętów od kilku miesięcy niewidziano na tém morzu. Pewien oficer, który nieiahi czas bawił przy Ibrahimie Baszy, pisze z d. 14. Lutego: »Wojsko w Suda, i na innych miejscach wyspy Kandyi ma wszystkiego podostatkim. Żeglarze wszystkich Narodów prowadzą tam otwarty handel. Transporta odchodzą bez przeszkody do Morei, okręty awizowe, iak w pośród pokoju żeglują tam i na powrót między Rhodos, Suda i Modon. W pierwszych dniach Lutego odplynęło do ostatniy twierdzy dwie wojennych galiot i cztery przewozowe okręty, z 300 ludźmi wojska egipskiego, a dawniemy, posłano tam 26 okrętów

przewozowych ze zbożem \*\*\*). — Wyspa Kandyia osadzona 8000 Arnautów, którzy iak się zdaje nie będą należec do dalszey wyprawy egipskiey. «

Oto są wyniki z naynowszych greckich gazet względem uzbraiania się W. Porty w Albanii i Epirze:

Z *Kroniki greckiey* Nr. 10. z d. 4f16 Lutego.

»Już po dwa razy namieniliśmy w Kronice greckiey, że w Albanii czynią wielkie uzbraiania do nowego napadu na tę okolice. Oprócz nowych, i pewnych wiadomości, które w téj mierze odebraliśmy, okaznie się, że Albańczykowie nie będą ze swoiay wyprawą czekać iak pierwiedy do miesiāca Czerwca lub Lipca. Ich dowódcy przez W. Portę mianowani, są między nimi nayzdolnieysi i posiadają wielkie w kraiu znaczenie; przednieyszym z tych iest Aga Muhurdar, mianowany Seraskierem syna Ibrahima Baszy. Wszystko to, i innych ieszcze nowin dowiadujemy się z następujących listów, w tych dniach odebranych: «

Z *Korfu* d. 17/29. Stycznia.

»Syn Ibrahima Baszy mianowany iest przez Cesarzski firman Wezyrem Beratu i Baszą Valony. Sieraskierem iego dla zebrania wojska, mianowała W. Porta Agę Muhurdara, zaś Sey-Beya Musselimem całej Czamury aż do Pargi. Czamisowie, także się uzbraiają; otrzymali oni pieniądze od Sultana dla zaciągu wojska. Omer Basza wyjeżdża pewnie do Saloniki, zaś do Janiny przybędzie Izmail Pliassa. Plan ich iest pójść przez Xeromero do Lepantu! «

Z *Korfu* d. 19/31. Stycznia.

»Rumelli Walessi (Redszid Basza) przybył do Laryssy, i zbiera wojska, które wynosic będą 20,000 ludzi; Temi, dowodzić będą Derwisz Basza, Bekir Basza, Berkoftszali i Izmail Basza, a ze trzech stron wpadną do Morei. Sam zaś w kilka dni wyjeżdża do Janiny, aby za grubą i gotową zapłatę postawić 15,000 Albańczyków między tymi 5000 iazdy, i z woyskiem tém około połowy Marca wyruszyć przeciwko Messolondze; podług rozkazu cesarskiego, w każdym wąwozie zostawić ma dostateczną ilość wojska iako straż tylną, szczególniemy zaś wąwozy Macrynoros osadzi 2000 ludzi. «

»Omer Basza wyjeżdża niezawodnie tego tygodnia na miejsce swojego przeznaczenia to iest do Saloniki. «

»W Konstantynopolu czynią wielkie przygotowania do floty nieprzyacielskiey na terażnieyszą kampanię. «

\*\*\*) Ztąd zapewne powstała ta wieść, że Ibrahim Basza już w Styczniu wysadził 3000 ludzi pod Modon.

\*) Jako okazaliśmy iasno i oczywicie podczas zgromadzenia Deputowanych w Anatoliki. P. D. Aust. (Zob. Nr. 35. gazety naszey.)

\*\*) W Korfu (podług doniesienia z dnia 15. Marca) rozeszła się wiadomość, że Patras uwolniono od blokady. Nawet mówiono, że 16 (tureckich lub egipskich) okrętów stać miało w porcie. — Rzecz ta musi się niebawem wyjaśnić.

»Wszystko, co W Panu piszę, jest pewne, i dobrzy patrioci i przyjaciele Greków, niewątpią bynajmniej, iż w należytem miejscu będą wczesnie potrzebne środki przewidziane.«

Kronika dodaie do tych listów następujące uwagi:

»Zdaie się zatem, że ponieważ woyska te przeznaczone są do Lepantu, Rumili Walessi Churszyd (tak, zamiast Redszid) Mehmed Basza, obróci oręż swój ku Karpenissie, lub iak przeszłego roku uczynił Derwisz Basza, ku Alanana i Gawria (niegdy Gravia.) Prędzcy jednak możemy wierzyć pierwsze, gdzie nowy Rumili Walessi, połączony z Albańczykami wpaść może do Apocuto i z tamąd może kroki swoje obrócić ku Lepantowi.«

»Jakkolwiek będzie plan terazniejszej kampanii Turków, tedy nie ma wątpliwości, że wielkie czynią uzbrojenia, do uciśnienia i spustoszenia na nowo Grecyi zachodniéj. Z tąd potrzeba i wielka potrzeba, zawczasie należyte przewidzieć środki, by wstrzymać postępy nieprzyaciela.«

»Władze miejscowe Grecyi zachodniéj już takowe przedsięwzięły, ile im okoliczności i ich siły dozwoliły. Mocne stanowisko pod Karvassera, które roku zeszłego przez niedbalstwo naszych, było Turkom zostawione, powierzono teraz Pułkownikowi Anagnosti Karajanni i jego pierwszemu Porucznikowi Bazylemu Patsi. Wąwozów Macrynoros ze wszystkiemi forpocztami bronić będą: Kapitan Costa Ikonomu i Jannaki Stratu. Większe zaś korpusy Jenerałów Rango, Stornari, Tsonga i Makri, bez przeznaczenia, mają zebrać się do obozu w Karpenissi, lub gdzie indziéj, gdzieby mogły być potrzebne, aby stawiły czoło nieprzyjacielowi, gdy uderzy.«

»Tym czasem wszystkich dokładaia staran do umocnienia i zaopatrzenia w żywność Messolongi i Anatoliko, gdzie, ieżliby nieprzyaciela nic więcéj przy postępowaniu nie spotkało, znajdzie on ten sam opór i tego samego dozna losu co przed dwoma laty. Niewątpiemy, iż wszyscy swoiéj dopełnią powinności. Bóg z nami!«

Z Greckiéj Kroniki Nr. 13. z d. 14/26. Lutego. Z *Messolongi*, d. 13/25 Lutego.

»Z wszystkich stron potwierdza się, że w Albanii czynią wielkie przygotowania do oblężenia Messolongi i Anatoliko. Od czasu wyprawy Mustafy Baszy Skutaryyckiego napady Albańczyków zaw sze były nieznaczne; zaś terazniejsze uzbraianie Reszida, Mehmeda Baszy przewyższaią owe Baszy Skutaryyckiego. Słychać, że prowadzi z sobą 2000 mularzów w zamiarze budowania więz

we wszystkich wąwozach, które służyć mają na składy i twierdze, aby związki i dowóz nie mógł być odcięty.«

»Jakkolwiek być te wiadomości zdaią się być przesadzone, niema iednakże wątpliwości, że woyska pod Artą i Prewezą zebrane, złożone z Turków i Greków \*\*\*\*) będą ile możności wszystko czyniły, aby zdobyć położenia Karvasary, Macrynerosu i inne wąwozy, dla ułatwienia pochodu wielkiego woyska Seraskiera. W Prewezie przygotowaią wielkie mnóstwo moździerzy i dział do zdobycia dwóch miast naszych.« Pewna, że nieprzyaciel użyie teraz wszystkiego; dla tego i my musimy chwycić się wszystkich środków dla oddalenia niebezpieczeństwa.

Zbiegi Zami, Londo i t. d. podług ostatnich wiadomości znaydowali się ciągle na małym wyspie Calamo do wysp Jońskich należący i iak Kronika Grecka z d. 23. Lutego zapewnia, trawili czas »na biesiadach i zabawach.« Zaimi przesłał pod d. 26. apologią swego postępowania Redaktorowi Greckiéj Kroniki (Dr. Mayer) z prośbą, by ią w piśmie swoim umieścił, ponieważ często zapewniał, że iest przyacielem prawdy i wolności, że prasa iego iest wolna i t. d. Redaktor odpowiedział: »Wszystko to prawda; lecz każda rzecz ma swoje granice; tak nazwana apologia Zaimiego iest pismem potwarzem; Zaimi sam iest sprawcą zdarzeń, któreby oyczyźnie niebawem śmiertelną zadały rany; ztąd żądaniom iego niemożna uczynić zadosyć. Uwagi godna, że wydawca Kroniki, w numerze swoim z dnia 12. Lutego do wiadomości z Napoli, iż Komisya złożona z dziesięciu Członków do sądenia burzycieli, dołączywszy notę, w której upomina Rząd względem źle zrozumianéj łaskawości i nastaię na surowe ukaranie zdrayców kraiu, w kilka dni późniéj (23. Lutego) zbiegom Zaimi, Londo i t. d. znaydujący się na wyspie Calamo doradza: »naśladować przykład straconego syna w Ewanielii, i powiedzieć: Oycze zgrzeszyłem. Ustawy umieiā karać, ale umieiā także i przebaczać.«

\*\*\*\*) Następujący numer Kroniki Greckiéj z d. 18. Lutego (2. Marca) zawiera list bezimienny do Redaktora, »apraczaiący twierdzeniu, że w woysku zbranem pod Artą i Prewezą, i Grecy znayduiā się; Nie, żaden Grek niewalczy przeciwko swéj oyczyźnie; nie należą do tego przy muszeni greccy podkoptniki, mularze i furmani. Ogolnie list ten bezimienny stara się uspokoić przez dawniczysze numerca Kroniki rozszerzoną obawę o uzbraianiach Turków w Albanii i Epirze.